Łódź, 9 | VII 1910 r.

№ 154.

Rok XIII.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Sobota, dnia 9 lipca 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Weroniki P.
Niedz. bł. Jana z Dukli.
Pon. św. Pelagii M.
Wt. św. Jana Gwalberta.
Sr. św. Małgorzaty P. M
Czw. św. Bonawentury.
Piąt. Rozesłanie Ap.

Wschód sł.: godz. 3 m. 49
Zachód sł.: godz 8 m. 20
Dług. dnia godz. 16 m. 31
Ubyło dnia — m. 14.

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya
w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" na 1-ej stronicy 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Cukry deserowe Kakao i Czekolada Jana Fruzińskiego **Piotrkowska 71** wprost **Pasażu Meyera.** 482—r

TEATR „THE BIO-EXPRESS". = SENSACYJNA NOWOŚĆ.
„PIX-DIX"?
Sławny Xylofon Koncertowy. **I-sza serya.** 2486

Znakomity środek odżywczy
KEFIR K. ŻYCKIEGO
poleca
apteka W. DANIELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

50% oszczędności opału,
usuwa wilgoć
patent. **MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA**
Dr. W. P. Kłobukowski, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71

Biuro przepisywania na maszynie
pod firmą
„Pośpiech"
przyjmuje roboty w językach: polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim; wykonywa je sumiennie i dokładnie. — Tamże udziela się również nauki pisania na przystępnych warunkach.
Piotrkowska № 103, m. 36. 2150-3

KTO chce mieć ciepłe i suche mieszkanie niech zastosuje do pieca patent. ulepszony ogrzewacz
Wulkan
Oszczędność opału przeszło 50%.
Prospekty i cenniki na żądanie.
Dr. Ludwik Zieliński, Warszawa, Mazowiecka 4.
Adres tel. „Kabel", tel. 5362. 336 25 1
Wystrzegać się przestarzałych konstrukcyi.
Reprez. na Łódź Br. Zbijewscy, Przejazd 48, tel. 13-42.

Jest tylko jedna metoda usunięcia skłonności do **kongestyi** i uderzeń krwi do głowy. Brzmi ona: Reguluj trawienie! a osłabienia trawienia trudno usunąć pewniej i wytrwalej, jak przez regularne używanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**, (pół lampki od wina codziennie na czczo). Woda gorzka wskazana jest zwłaszcza przy osłabieniu trawienia, wywołanem lenistwem kiszek. Przez powagi lekarskie w tysiącu przeszło świadectwach zalecana jako lekki niebolesny środek przeczyszczający. 476

Polityka antypolska

w oświetleniu uczciwego niemca.

Pod powyższym tytułem redaktor pisma demokratycznego „Der Beobechter", wychodzącego w Sztutgardzie, dr. Helms wydrukował szereg artykułów, w których opisał w sposób bezstronny wrażenia swoje z wycieczki „informacyjnej" w Poznańskie, zorganizowanej przez komisyę kolonizacyjną, głównie dla posłów i dziennikarzy Niemiec południowych, aby ich przekonać o pożytku płynącym dla niemczyzny z działalności komisyi kolonizacyjnej i wogóle z całej polityki antypolskiej, tak gorliwie uprawianej przez rząd prusko-niemiecki.

Organizatorowie wycieczki nie osiągnęli zamierzonego rezultatu, południowi bowiem niemcy, o ile nie są zarażeni hakatyzmem, nie dali się wziąć na lep dekoracyjnych efektów, którymi komisya kolonizacyjna usiłowała olśnić uczestników wycieczki. Swieżo dr. Helms zsyntetyzował swoje wrażenia w szeregu wniosków ogólnych, które ze względu na ich źródło niecodziennej uczciwości niemieckiej w ocenie polityki antypolskiej, dajemy w obszerniejszem streszczeniu.

Na wstępie zapytuje autor, dlaczego wydane zostały przeciwko polakom postanowienia, które nawet oficyalni mówcy podczas wycieczki „informacyjnej" nazywali srogiemi? Rzekomo z powodu niebezpieczeństwa, grożącego państwu ze strony polaków. „Tymczasem interesującem było słyszeć, że koloniści niemieccy, na zadawane im w tym kierunku pytania, oświadczali stale, że z polakami żyją w zupełnej zgodzie. To samo stwierdzają i najwybitniejsi znawcy kresów wschodnich. Jeszcze podczas zeszłorocznego kongresu pokoju w Sztutgardzie landrat pozasłużbowy Puttkamer, który zna kresy wschodnie na podstawie swego ośmnastoletniego tam urzędowania, nazwał polaków poprawnie zachowującymi się obywatelami. A jeśli się zważy, że niemożliwe wprost do zniesienia prawa wyjątkowe nie doprowadziły polaków, pomimo ich „żywego temperamentu", do żadnych aktów rozpaczy, oprócz protestów prasy i wykrycia przez policyę patryotycznych kart pocztowych, to zaprawdę nie można im odmówić prawa do tytułu dobrych obywateli. Swoją miłość do ziemi rodzinnej, która była niegdyś w ściślejszem znaczeniu ich ojczyzną, starali się udowodnić nie brutalnym gwałtem względem państwa, lecz zapobiegliwością ekonomiczną. W tym kierunku działali zawsze z taką podziwienia godną gorliwością, że kapitał państwowy dotychczas tylko dobrze na tem wychodził.

Polacy zawsze byli przekonani o ekonomicznej wartości kolonizacyi, gdyż jeszcze na długo przed dymisyą Capriviego osiedlali na roli włościan polskich nawet z pomocą państwową, wskutek czego większa własność polska traciła na obszarze.

Prof. Bernhard, znany referent rządowy dla spraw polskich na uniwersytecie berlińskim, musiał skonstatować, że polacy do roku 1895 nie robili żadnych postępów w pozyskiwaniu ziemi niemieckiej, lecz przeciwnie, utracili około 40,000 hektarów. Ale już w roku 1895 rozpoczęła się zmiana polityki rządu pruskiego w stosunku do polaków. Rok ten należy jednak uważać za przejściowy. Dopiero w roku 1896—pisze prof. Bernhard—zaczynają niemcy spostrzegać, że w walce o ziemię z komisyą kolonizacyjną polacy są górą. Dotychczas pracowali polacy wspólnie z tak zwaną pruską komisyą generalną, ten dawny związek został jednak zerwany i pozostawiono ich własnemu losowi. I odtąd dopiero rozpoczyna się z żywiołową siłą przewrót. Każdy cios, zadawany odtąd polakom, służył wyłącznie do tego, aby w nich wzmocnić zdolność życiową i siłę odporną. Dziś rezultaty po stronie polskiej biją poprostu w oczy".

Omawiając ze stanowiska ekonomicznego celowość racyonalnej kolonizacyi, autor zaznacza, że tej racyonalności trudno się dopatrzeć w działaniach i tendencyach komisyi kolonizacyjnej, co stanowi przedmiot największych skarg ze strony kolonistów niemieckich. Istotnie rzecz charakterystyczna! Oto oprócz prezesa komisyi, (który zresztą jest sam właścicielem ziemskim!) i nadprezydentów Poznańskiego i Prus zachodnich, należą obecnie do głównego zarządu komisyi właściciele dóbr rycerskich v. Kries, Roth, hr. Kayserlingk, v. Born Fallois, v. Oldenburg i właściciel majoratu v. Stiegler, a jako jedyny i pozostający stale w mniejszości—figuruje jeden kolonista...

Każda polityka kolonizacyjna, gdyby nawet była, jak w tym wypadku, środkiem wyjątkowym, zwraca się, jak słusznie twierdzi autor, przeciwko większej własności. A pomimo to rozstrzyganie spraw kolonizacyjnych jest poruczone przedstawicielom tejże większej własności. Brak konsekwencyi spotyka się na każdym kroku, że wspomnimy tylko o stosunku zarządu dóbr królewskich do komisyi kolonizacyjnej, niemal wrogim. A wszystkie te niekonsekwencye biorą swój początek w antypolskich tendencyach komisyi.

Stosowane przez Prusy środki walki zawiodły bardzo szybko. Tę resztę praw, które pozostały polakom na mocy przeróżnych ograniczeń, umieli oni wyzyskać pod względem ekonomicznym w podziwienia godny sposób. To musi przyznać nawet największy ich przeciwnik. Pomimo tych wszystkich praw wyjątkowych państwo poniosło klęskę, tak, że musiało uciec się do nowego środ-

ka, uchwalając w 1904 r. ustawę osadniczą z owym słynnym ze swego wyrafinowania... paragrafem 13 b., zabraniającym stawiania budynków na własnej ziemi. Ale i ta ustawa w skutkach swoich tylko wyszła zarówno moralnie, jak materyalnie, na korzyść polaków.

Prof. Bernhard, którego niepodobna posądzać o tendencye polonofilskie, zaznacza z tego powodu: „Ufność, że skarb państwa jest w stanie rozstrzygnąć walkę o ziemię potęgą swoich zasobów finansowych, okazała się błędną. Siła finansowa państwa może być pokonaną przez śmiałość spekulacyjną przedsiębiorstw prywatnych. Skarb pruski stał się przedmiotem spekulacyi. Wynikiem tego jest demoralizacya w dziedzinie targu ziemią na wschodzie i wreszcie zupełne zaszachowanie Komisyi kolonizacyjnej."

Przez obostrzenia z roku 1904 nie osiągnięto najmniejszej korzyści dla germanizacyi. Wywołano tylko bojkot polski, który sprowadził ruinę niemieckiego mieszczaństwa, a tem samem upadek niemczyzny w miastach, co szczególniej jaskrawo daje się zauważyć w samym Poznaniu. Najlepsi znawcy wschodu twierdzą, że przy kontynuowaniu przez Prusy dzisiejszej polityki, zostaną w Poznaniu i innych miastach tylko urzędnicy z jednej, a polacy z drugiej strony.

W dalszym ciągu autor zastanawia się, czy dzięki dotychczasowej polityce, odebrano polakom ziemię? „Już zaznaczyliśmy, że do czasu zaniechania polityki pojednawczej przeszło w ręce niemieckie z rąk polskich o 40,000 hektarów więcej, niż z niemieckich w polskie. Niedawno zaś stwierdzono w sejmie, że od roku 1896, t. j. od zmiany kursu względem polaków stosunek ten jest wręcz odwrotny. Mianowicie polacy nabyli z rąk niemieckich o 84,500 hektarów więcej, niż niemcy od polaków. Do tego dochodzi ważny argument, że według sprawozdań Komisyi kolonizacyjnej, podaż ziemi ze strony niemców nieustannie wzrasta, ze strony zaś polaków ciągle się zmniejsza.

I istotnie! Jeszcze w roku 1886 nabyto 70 proc. ziemi od polaków, a 30 proc. od niemców, zaś w roku 1909—82,4 proc. od niemców, a tylko 17.6 proc. od polaków. Wobec tych cyfr możemy sobie oszczędzić wysnuwania dalszych wniosków o celowości polityki antipolskiej.

Z ludnością ma się rzecz podobnie. Tegoroczny spis ludności przyniesie z pewnością nie jedną niespodziankę, a to wyłącznie tylko dzięki ustawie o stowarzyszeniach. Jeszcze w r. 1905 podczas ostatniego spisu, polacy nie przzwiązywali zbyt wielkiej wagi do podkreślania swej narodowości i języka, wobec jednak owego osławionego paragrafu o 60 proc. mówiących po polsku, agitacya polska postara się słusznie o to, aby określenie narodowościowe wypadło sumiennie i zgodnie z rzeczywistością.

A teraz kwestya ustawy wywłaszczeniowej. Że musiano się chwycić takiego środka, jest to również dowodem bankructwa pruskiej polityki antipolskiej. Ten punkt w jej rozwoju jest specyalnie ważny, ponieważ zastosowanie wywłaszczenia w ostatnich czasach wydawało się blizkiem urzeczywistnienia. Aby usprawiedliwić ten krok, odzywają się inspirowane głosy, że wywłaszczenie dotknie najpierw tych ziemian polskich, którzy mieszkają po za granicami kraju i nigdy, lub prawie nigdy nie zajmowali się swojemi gospodarstwami. Nikłość takiego tłómaczenia jest aż nadto widoczna.

Jeśli się też zważy, że rządowi przysługuje prawo wykupienia ogółem tylko 70,000 hektarów, podczas kiedy dotychczasowe roczne zapotrzebowanie komisyi wahało się pomiędzy 20—30 tysiącami hektarów, to łatwo w przybliżeniu wyliczyć, kiedy rząd stanie na progu nowego fiaska. O ile potem junkrowie, którzy przecież w pruskim sejmie stanowią większość, nie uchwalą dalszego prawa wywłaszczeniowego, co jest więcej niż prawdopodobne ze względu na ich własną skórę, to wówczas dopiero rząd pruski znajdzie się w nader przykrem bezradnem położeniu wobec polaków.

A do wszystkich tych ciężkich sytuacyi doszedł rząd przez zaniechanie kursu z czasów Capriviego. Przypuśćmy jednak, że uda się rządowi wyrugować polską większą własność. Czy wówczas bitwa będzie rozegrana? Nie! Tego uczy nas Szląsk Górny, gdzie cała, a przynajmniej znaczniejsza częśc własności ziemskiej jest w rękach niemieckich, gdzie jednak polskość osiąga coraz potężniejszy stopień siły i rozwoju.

Okazuje się zatem, że zamiar zgermanizowania kresów wschodnich osiągnąć może tylko wręcz przeciwny skutek, t. j. polonizacyę. Nawet tak gorący szermierz polityki kresów, jak poseł Kardorff, musiał przyznać, że ruch polski nie zmalał, lecz się znamiennie wzmocnił, że napór wywołał tylko tem większą zwartość obrony ze strony polskiej".

Czyżby i teraz nie było rzeczą możliwą — zapytuje autor — znalezienie innego rozwiązania kwestyi polskiej? Przecież, nie jest chyba potrzebne, aby z zasady każdego, kto ma „podejrzane" nazwisko, pozbawiać praw. A dla polaka jest obecnie częściowo zamknięta nawet karyera uniwersytecka. Ani w wojsku, ani w marynarce niema polak żadnych widoków. Awans w służbie państwowej jest dla niego zamknięty. Przez te środki nie zyskuje się miłości ani szacunku dla „drugiej ojczyzny", co jest przedmiotem nieustannych nawoływań rządu pruskiego pod adresem polaków. I tu także powtarza się stara historya, że Prusy umieją wywoływać sobie wrogów. Podobne doświadczenie osiągnęły Prusy na północnych kresach — u duńczyków i na kresach zachodnich — w Alzacyi.

Koszty polityki antypolskiej — kończy dr. Helms — wynoszą dotychczas 950 mil. marek, t j. prawie miliard. Stosunki na wschodzie wskazują właśnie z druzgocącą siłą, że potrzebne są równe prawa dla wszystkich.

Stosunkom rosyjskim należy u nas raz nareszcie położyć kres. Jednem słowem — Prusy powinny wstąpić na drogę kulturalnego i politycznego postępu. To będzie najlepsze rozwiązanie kwestyi polskiej.

Przed uroczystościami grunwaldzkiemi.

Na uroczystość grunwaldzką w Krakowie zaczęli się już zjeżdżać goście z dalszych stron Polski. W wielu pensyonatach i mieszkaniach przebywa już wielu rodaków, którzy spędzają oddzielający nas od uroczystości czas na oglądaniu pamiątek Krakowa. Przybyło już kilku rodaków z Ameryki, między innymi p. Z. Kielawa.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wielka rocznica. Nasza odporność. Zaciekłość niemców. Poczucie obowiązku.

Maluczko — a cała ziemia polska obchodzić będzie wielką rocznicę. Pod koniec przyszłego tygodnia upływa bowiem 500 lat od zwycięstwa pod Grunwaldem. Wiekopomny dzień dla całej słowiańszczyzny. Dzień wielkiej uroczystości narodowej dla Polski.

Nie wszystkie jednak jej dzielnice będą mogły święcić jednakowo ten dzień uroczysty. Jeden jeno Kraków, jak przystało na prastarą stolicę Polski Jagiellonów, wystąpi godnie. Za jego śladem idzie cały zabór austryacki, a echo uroczystości grunwaldzkich rozlega się szeroko po wszystkich ziemiach słowiańskich i wszędzie tam, gdzie ideały ludzkości: prawda i sprawiedliwośc są jeszcze w poszanowaniu.

Bo gdyby nie było Grunwaldu, prawdopodobnie fala germańska sięgałaby już do stóp Uralu, zalewając po drodze wszystkie ościenne kraje.

W Poznańskiem i krajach, zabranych przez Prusy, władze surowo zabroniły wszelkich obchodów, związanych z pamięcią o Grunwaldzie.

Bo Grunwald położył nieprzepartą tamę falom niemczyzny prącej ku wschodowi.

Zwycięstwo na jego polach, zadające cios śmiertelny krzyżactwu, tej przedniej straży zagonów teutońskich, pozwoliło państwu polsko-litewskiemu wyrość w potęgę, która przez długie wieki stawiała z powodzeniem czoło nawale niemieckiej od zachodu, a od wschodu była przedmurzem Europy. I nieraz ocaliła ją i jej kulturę przed zalewem pohańców. Narodowi zaś naszemu dała moc niepożytą, bo nawet po utracie bytu politycznego stoi on wytrwale i dzielnie na posterunku, zajętym pod Grunwaldem.

Przyznają to najzacieklejsi nasi wrogowie, hakatyści niemieccy.

Urzędowy doradca rządu prusko-niemieckiego w kwestyach polskich, profesor uniwersytetu berlińskiego, Bernhard, daje nam co do siły żywotnej naszego narodu i jego mocy odpornej weale niedwuznaczne świadectwo.

W nowem wydaniu głośnej swej książki „Das polnische Gemeinwesen im preussischen Staat", wypuszczonem w świat przed parą dniami, profesor Bernhard przyznaje, że siły odporne narodu polskiego są nie do pokonania.

Nie złamała ich i nie złamie ani ustawa kolonizacyjna, ani zakaz tworzenia nowych osad polskich, ani nawet groza wywłaszczenia. Społeczeństwo polskie—dowodzi prof. Bernhard—jest tak silne, że wszelkie środki do celu nie doprowadzą. Polacy nie marzą ani o oderwaniu się od Prus, ani też o oporze zbrojnym. Wszystko to bowiem przyśpieszyłoby ostateczną ich zgubę. Siły ekonomiczne i moralne ludu polskiego są tak wielkie, że zgnieść tego żywiołu nie sposób. Nie wystarczą na to ani siły finansowe państwa, ani też patryotyzm narodu niemieckiego.

Radzi więc prof. Bernhard, aby z mocy ustawy wywłaszczeniowej usunąć z ziemi polskiej wszystkich polaków, nie wyłączając włościan. Wtenczas dopiero, skoro chłop niemiecki zajmie miejsce ludności polskiej, kraj będzie zgermanizowany.

Dalej już niepodobna zajść po drodze zaciekłego szowinizmu.

Nie było i niema chyba ani jednego narodu, któryby podobnym jak prof. Bernhard uczonym ekonomistą i politykiem mógł się poszczycić.

Jedyną zaletą jego pracy jest to, że zdjął maskę z oblicza hakatystów.

Mówi przecież wyraźnie:

Społeczeństwo polskie jest zbyt dobrze zorganizowane, zbyt wyrobione i dzielne, by można było je zgnieść i unicestwić. Dlatego potrzeba usunąć je gwałtem z miejsc, które niemcy zająć winni.

Jakiż stąd dla nas wniosek wypływa?

Bardzo prosty.

Powinniśmy zbroić się do walki, lecz nie tej krwawej, co świat pijanym napełnia wrzaskiem, jeno do walki kulturalnej, polegającej na wzmocnieniu naszego społeczeństwa na wszystkich polach jego pracy społeczno-ekonomicznej, do walki, wśród której „praca jest bronią a sprzymierzeńcem wytrwałość".

Tylko tak zbrojni i jeno na polu takiej walki zdobyć możemy wybitne stanowisko w rodzinie ludów słowiańskich i wśród narodów kulturalnych, obronić własną egzystencyę i stać się ową tamą przed zalewem germańskim, której kamieniem węgielnym był Grunwald.

Aby jednak uzdolnić się do walki podobnej i stanąć do niej należycie uzbrojonymi, trzeba nam wyzbyć się wielu wad i przywar, a zdobyć zalety, których nam brak.

Między innemi musimy wyrobić w społeczeństwie swojem cnotę wytrwałości i poczucie obowiązku.

Bo niechże zrozumieją ci wszyscy, których lada trudność zraża do pracy społecznej i zniewala do opuszczania stanowiska nieraz w najkrytyczniejszej chwili, że podobne postępowanie nie uzbraja, lecz raczej rozbraja.

Nie chcę wytykać palcem, ale proszę mi zaprzeczyć, że nie mamy instytucyj, których członkowie, nawet zarządu, lekceważą, lub lekkomyślnie opuszczają swoje stanowisko i to w chwili nieraz nader krytycznej, gdy idzie o byt stowarzyszenia.

Pod takimi wodzami najdzielniejsza armia pójdzie w rozsypkę.

Niechże więc w ową pamiątkową rocznicę wielkiego wypadku dziejowego, co był podwaliną minionej naszej wielkości, stanie się najświętszym z naszych obowiązków patryotycznych utrwalenie wśród spoeczeństwa naszego tych kardynalnych cnot: wytrwałości, najdzielniejszego i najwierniejszego ze sprzymierzeńców naszych i poczucia obowiązku, tego nieodzownego warunku powodzenia wszelkiego poczynania.

Zło nie może być wiecznotrwałem, bo jak w przyrodzie po burzy następuje pogoda, tak i w stosunkach ludzkich po dniach ucisku świta zorza wolności; inaczej trzebaby zwątpić w istnienie ideałów miłości, sprawiedliwości i prawdy, tych dóbr ludzkości, co stanowią o jej humanitarnym rozwoju i wiodą ją na wyżyny postępu.

Janusz.

chemik z Buffalo. Za kilka dni rozpocznie się tłumny zjazd, który, jak sądzić należy, będzie jednym z największych, jaki Kraków pamięta.

— Komisya pochodowa uchwaliła następujący porządek pochodu:

1) Część banderyi włościańskiej. 2) Młodzież gimnazyalna. 3) Straż pożarna. 4) Sokół konny. 5) Sokół pieszy. 6) Sokolice. 7) Banderya włościańska (reszta). 8) Grupy etnograficzne. 9) Deputacye krajowe polskie. 10) Deputacye zakrajowe obce. 11) Młodzież gimnazyalna. 12) Cechy. 13) Towarzystwa krakowskie. 14) Rady powiatowe. 15) Rady miejskie. 16) Wydział krajowy. 17) Publiczność. 18) Miejska straż akcyzowa.

— Z Krakowa komunikują następujące wiadomości, ważne dla osób, wybierających się na chód grunwaldzki:

Koleje austryackie dają ustępstwo przy zbiorowem kupnie biletów: o ile kupuje się 30 sztuk— 20 proc., jeśli 100 — 40 proc., więcej jak 300 osób mogą otrzymać extrapociąg z ustępstwem 50 proc. od ceny normalnych biletów.

Goście z Królestwa proszeni są o zwrócenie się do specyalnego biura informacyjnego na dworcu kolei, gdzie będą powiadomieni o szczegółach programu.

Co do pośrednictwa mieszkaniowego, to wskazówki zostały już dawniej ogłoszone: pomocą służyć będzie również biuro informacyjne na dworcu kolei. Dla gości ludowych z poszczególnych dzielnic zostały wyznaczone kwatery w szkołach miejskich, których adres zostanie wskazany w biurze informacyjnem.

Całkowite utrzymanie dzienne, złożone ze śniadania, obiadu i kolacyi, będzie kosztowało od 130 halerzy dziennie.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Strachoty. Jutro Radziwoja. W poniedziałek: Olcha.

ZEBRANIA. Jutro (w lokalu, Piotrkowska 146) zebranie związku ogrodników.

— Jutro (przy kościele św. Anny), o godz. 1 po poł., zebranie parafialne.

ZABAWY.

— Jutro (w ogrodzie majstrów rzeźnickich, Milsza nr. 46) zabawa na Pogotowie ratunkowe.

— Jutro (w ogrodzie Langego (Radogoszcz) zabawa czeladników stolarskich.

— Jutro (w lasku p. Ganeckiego, przy Kochanówce), zabawa chóru sumowego kościoła św. Józefa.

PARADYZ (Piotrkowska nr. 175). Jutro zabawa ogrodowa z przedstawieniem teatralnem. Początek o godz. 3 po poł.

LESNICZOWKA (Milsza nr. 64). Jutro zabawa ogrodowa z przedstawieniem teatralnem. Początek o godz. 3 po południu.

HELENÓW. Dziś, jutro i w poniedziałek występy baletu warszawskiego.

KONCERT. Dziś i codziennie (w ogrodzie Grand Hotelu) koncert orkiestry włościańskiej Namysłowskiego Początek o godz. 8 wieczorem.

KRONIKA.

(—) **Wykład religii.** Program wykładu religii katolickiej w szkołach początkowych ministeryum oświaty poddało w roku zeszłym rewizyi i dokonało w nim niektórych zmian. Program ten obecnie wprowadzono w wykonanie w okręgu warszawskim i według niego odbywają się wykłady.

(h) **Z chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności.** Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem w chrześc. Tow. dobroczynności odbyło się pod przewodnictwem prezesa pastora Gundelacha posiedzenie, na które przybyli prawie wszyscy członkowie zarządu, opiekunowie tak zwani cyrkułowi i wielu członków Towarzystwa. Sala posiedzeń była udekorowana zielenią.

Prezes, w słowach pełnych miłości bliźniego i gorliwości w sprawie niesienia pomocy biednym, oznajmił, iż będą rozdane żetony Towarzystwa członkom, którzy przez dłuższy lub krótszy szereg lat pracowali ochoczo w tym kierunku. Jakoż niezwłocznie złote żetony otrzymali pp.: Ignacy Schumpich, Gustaw Scheppe, Karol Jende, Józef Lisner; żetony srebrne pp.: Edward Jezierski, Karol Schöbel, Józef Schumpich, Walenty Kamiński, Adolf Strauch, Henryk Wolf, Andrzej Federer, Gustaw Wutke, Józef Petrykowski, Franciszek Krawczyk, Edward Wagner, Juliusz Harnung i Adolf Bartosz; żetony bronzowe pp.: Edward Jezierski, Juliusz Zistel, Franciszek Wendler, Adolf Richter, August Hein, Walenty Kamiński, Józef Keres, Grzegorz Ratke, Leopold Ekkart, Karol Fischer, Gustaw Welk, Stanisław Makowski i Adolf Bessert.

Od czasu istnienia Towarzystwa do dnia wczorajszego rozdano żetonów złotych 73, srebrnych 49, bronzowych 39.

Po tej uroczystości przewodniczący zakomunikował, iż władze zezwoliły na urządzenie zabawy z loteryą fantową, bez ograniczenia liczby fantów. Zabawa ma się odbyć w Helenowie dnia 14 sierpnia. Zależy więc teraz od pp. członków, by ci postarali się zebrać jaknajwięcej fantów. Podzielono czynności pomiędzy członkami.

Przeczytano list małżonków Herbstów, którzy wyrażają podziękowanie, że ogólne zebranie chrześc. Tow. dobroczynności przyjęło pod swą opiekę szpital dziecięcy Anny Maryi.

Odczytano listy pogorzelców z Białobrzeg i Warki, którzy proszą Towarzystwo dobroczynności o zapomogi. Ze względu, że kasa Tow. dobr. nie rozporządza dużemi kapitałami, zebrani zrobili składkę i złożyli 103 rb. 55 kop., a prócz tego postanowili zająć się zebraniem dobrowolnych ofiar na ten cel.

Proszono komitet domu noclegowego o przedstawienie planów na nowe budynki.

Proszono sekretarza T-stwa, p. Stanisława Hercberga o zaprojektowanie zmiany ustawy w tym duchu, aby T-stwo mogło otworzyć i utrzymywać szkołę.

Do domu starców i kalek przyjęto 2 osoby, do Kochanówki 1 osobę.

(a) **Z komitetu giełdowego.** Z inicyatywy p. Karola Steinerta, grono tutejszych przemysłowców zwróciło się do łódzkiego komitetu giełdowego z odezwą, w której zwracają uwagę, że port Konstanza, uważany za jeden z największych portów Rumunii, nie włączony jest dotychczas do bezpośredniej komunikacyi, wskutek czego przemysłowcy są pozbawieni możności wysyłania na ten rynek zbytu swych towarów.

Łódzki komitet giełdowy wysłał odezwę tę do departamentu kolei żelaznych, prosząc, ażeby ze względu na pierwszorzędne znaczenie tej sprawy i dążenie rządu do rozwoju eksportu rosyjskiego na rynkach Blizkiego Wschodu, departament dróg żelaznych wniósł tę kwestyę na porządek dzienny najbliższego zjazdu, zwołanego w sprawach komunikacyi międzynarodowej, z żądaniem włączenia portu Konstanzy do zbioru taryf bezpośredniej południowo-zamorskiej komunikacyi wywozowej i wwozowej, przyczem powinny być uzyskane wszystkie te ulgi, z których korzystają inne porty Blizkiego Wschodu.

(a) **Zjazd kupców.** Już dawno nie było w Łodzi takiego zjazdu kupców z Cesarstwa, jak obecnie. Hotele są przepełnione, wielu kupców mieszka u osób prywatnych, a nowi codziennie przyjeżdżają. Większość kupców jest z południowej Rosyi oraz z Kaukazu; są także i z gubernij środkowych. Kupcy regulują rachunki za towary letnie i robią obstalunki na towary zimowe. Wśród kupców są przedstawiciele takich milionowych firm, jak Kotlarowscy i Ptasznikowy z Odesy, Dawydowy z Armawiru i inni, tranzakcye też są robione niemal wyłącznie na kredyt i to dosyć długoterminowy.

Kupcy rosyjscy przed przyjazdem do Łodzi odwiedzili Moskwę. Stało się to po raz pierwszy od lat kilkunastu, gdyż zwykle najpierw przyjeżdżali do Łodzi, a dopiero potem do Moskwy. Zmiana marszruty nie wpłynęła jednakże na zmniejszenie się ilości tranzakcyj; przeciwnie nawet, miała ten dobry skutek, że przekonała kupców, iż podrożenie towarów zimowych jest ogólne, jak ogólne są przyczyny tego zjawiska: znaczne zapotrzebowanie na towary, a zwłaszcza niebywała drożyzna materyałów surowych. I w Moskwie i w Łodzi ceny towarów zimowych są wyższe, niż w roku ubiegłym, i trzymają się mocno.

(x) **Jubileusz** 80-letni od założenia cechu majstrów zduńskich w Łodzi przypada dnia 11 lipca r. b., w poniedziałek. O godz. pół do 10 rano odbędzie się z tego powodu nabożeństwo w kościele św. Krzyża, a o godz. 11 w kościele ewangelickim św. Jana. Po nabożeństwie majstrowie zejdą się w domu Zgrom. strzelców przy Wodnym Rynku.

(a) **Z fabryk.** Z powodu licznych i terminowych zamówień, wielu właścicieli mniejszych fabryk z własnej inicyatywy podwyższyło płacę robotnikom o 10 do 20 procent; w innych fabrykach robotnicy otrzymują dodatkowe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadetatowych.

(h) **Ze Stow. akuszerek.** Na zapowiedziane ogólne zebranie akuszerek przybyła niedostateczna liczba osób, wskutek czego odbędzie się ono w drugim terminie dnia 4 sierpnia.

(h) **Ze Zgromadzenia majstrów szewckich.** Na zebraniu kwartalnem członków Zgromadzenia zapisano 7 uczniów, wypisano 3 na czeladników, udzielono wsparcia chorym majstrom w sumie 56 rubli.

Postanowiono z kasy Zgromadzenia dać ofiarę 100 rb. na kupno dzwonu do kościoła św. Stanisława Kostki i uchwalono urządzić zabawę.

Postanowiono, że ci członkowie, którzy zalegają w opłacie składek, a nie uregulują ich do 1-go października r. b., będą wykreśleni z listy członków.

(f) **Przeniesienie lokalu.** Od dnia 1 b. m. Towarzystwo esperantystów, zajmujące dotychczas lokal przy Stow. nauczycieli chrześcijan (Konstantynowska 5), przeniosło się do lokalu Tow. śpiewaczego „Lira" przy ul. Mikołajewskiej № 11.

Zmieniono także dzień zebrań towarzyskich; odbywać się one będą co środa, rozpoczynając o godz. 8 wieczorem.

Zebrania towarzyskie esperantystów należą do najsympatyczniejszych prawie w naszem mieście.

Swobodnie, wesoło przy fortepianie i śpiewie bawią się esperantyści. Kto raz popróbował zabawy w tem sympatycznem stowarzyszeniu, ten z pewnością często do ich gościnnego lokalu będzie zaglądał.

(b) **Deszcze,** od czwartku padające prawie bez przerwy, spowodowały wezbranie strumieni i zalew pól i łąk niżej położonych. Zboża, szczególniej żyto, jako już dojrzałe i ciężkie, wylegly. Żyto zżęte i złożone w pokosy, zamulił piasek.

(b) **W sprawie Bzury.** Wczoraj, o godz. pół do 6 po poł., pociągiem kolei kaliskiej przybył do Zgierza członek komisyi senatora Neidhardta, p. Czumnikow i zaraz z dworca udał się do lasów bar. Ludwika Heinzla, dla obejrzenia koryta rzeki Bzury w miejscu, gdzie urządzone są wielkie stawy. P. Czumnikowowi towarzyszyli: naczelnik powiatu p. Michniewicz, prezydent m. Zgierza, p. Sokolik, naczelnik straży ziemskiej m. Zgierza, p. Stanisławski, referent biura powiatu, p. Duszyński i wójt gminy Łagiewniki, Grodzki. Po dokonaniu oględzin stawów i rzeki, p. Czumników odjechał do Łodzi.

(—) **Zagadkowe zaniknięcie.** We wtorek przyjechał z Warszawy do Łodzi 40-letni bednarz, Karol Jung, do swego szwagra, Ludwika Ledera, mieszkającego przy ul. Mikołajewskiej nr. 85. Tegoż dnia o godz. 8 wieczorem, Jung z 26-letnim synem szwagra, Rudolfem Lederem, poszli do krewniaka, Huntkego, mieszkającego przy ul. Ludwiki, gdzie bawili do godz. 10 wieczorem i dotąd nie wrócili do domu. Jest obawa, że ulegli jakiemuś nieszczęściu. Poszukiwania są prowadzone gorliwie.

(h) **Opłata za telefony** od dnia 14 lipca r. b. będzie obniżona: w mieszkaniach prywatnych kosztować będą 60 rb.; w kantorach i fabrykach 75 rb. lecz tylko w promieniu nie dłuższym, niż 2 wiorsty.

(h) **Z sądów.** Wczoraj sędzia pokoju VI-go rewiru skazał na 8 miesięcy więzienia Franciszka Błaszczyka, który okradł swego współmieszkańca Piotra Kaczmarskiego.

(h) **Groźny pożar.** Dziś o godz. pół do 3-ej w nocy nad dzielnicą staromiejską zajaśniała krwawa łuna. Palił się dom mieszkalny drewniany przy ulicy Wschodniej № 6. Ogień objął poddasze, zamieszkałe przez trzy rodziny. Zaskoczeni pożarem — jedni powyskakiwali przez okna, drudzy pozbiegali po schodach, które stały w ogniu, a 80 letnia staruszka, pozostawiona własnemu losowi, skryła się w komórce.

Po przybyciu I i II oddziału straży ogniowej ochotniczej oraz straży miejskiej, gdy jedni strażacy gasili ogień, inni szukali, czy kto nie pozostał w mieszkaniu. Topornicy I-go oddziału Schindler i Żak spostrzegli w komórce pod dachem leżącą nieprzytomną staruszkę. Wydobyli

ją z płomieni, znieśli na dół, a lekarz Pogotowia udzielił jej pomocy i odwiózł do szpitala.

Dzięki energicznej akcyi ratunkowej zgorzał tylko dach i mieszkania na poddaszu.

Przyczyna ognia niewiadoma. Straty największe ponieśli biedni mieszkańcy poddasza, którym spaliły się wszystkie ruchomości.

(h) **Aresztowania.** Wczoraj wieczorem aresztowano 22 letniego Józefa Welecha i 23-letniego Józefa Przybyszewskiego, za złe obejście się ze stróżem domu nr. 15. przy ul. Południowej.

(h) **Kradzieże.** Z mieszkania przy ul. Podleśnej nr. 49 Wilhelma Richtera skradziono zegarek i inne rzeczy. Ze sklepu przy Kościelnym Rynku Gitli Rachłowicz skradziono pół sztuki towaru.

— Zamieszkałemu przy ul. Piotrkowskiej nr. 264, ogrodnikowi Józefowi Starczewskiemu zeszłej nocy skradziono z ogrodu flance oraz kwiaty, wartości 60 rb. Policya jest na tropie złoczyńców.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wczoraj pomiędzy innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do mieszkania, jedną do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Karola nr. 26 znaleziono Józefa Jaworskiego, lat 33, bezdomnego i bez zajęcia, z głodu zupełnie wyczerpanego z sił; odwieziono go do szpitala Aleksandra

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

(h) **Koncert pożegnalny.** Długoletni i dobrze znani publiczności łódzkiej kapelmistrze kwaterujących w Łodzi pułków F. Adamczyk i K. Lachowski, wyjeżdżając z naszego miasta, na pożegnanie we wtorek, dnia 12-go lipca, w ogrodzie majstrów tkackich (Piotrkowska 100) dają wielki koncert, w którym wezmą udział orkiestry Ekaterynburskiego i Koływańskiego pułków i orkiestra miejscowa p. Morgenrotha.

Współudział w koncercie weźmie i balet pod kier. baletmistrza p. Majewskiego.

ZABAWY.

(h) **Wielka zabawa** ogrodowa na Pogotowie ratunkowe odbędzie się jutro d. 10 b. m. w ogrodzie Zgromadzenia majstrów rzeźnickich przy ulicy Milsza № 46.

Program zabawy zawiera bardzo interesujące atrakcye. Między innemi popisywać się będą chóry: polski i niemiecki „Danysz". P. Kowalski odśpiewa szereg humorystycznych piosnek i wyjątków z oper.

Monologi i deklamacye wykonaja pp. Sławiński i Górecki. Humorysta p. B. Bronikowski wystąpi z nowym zupełnie repertuarem.

Ogród wieczorem będzie uiluminowany.

Uprzyjemni zabawę orkiestra pułkowa, składająca się z 32-ch osób pod batutą kapelmistrza p. Gromkowa.

Niepogoda nie przeszkodzi zabawie, gdyż wykwintnie urządzone i obszerne sale dają możność bawienia się bez względu na aurę.

Z WARSZAWY.

* Z żałobnej karty.

W czwartek zmarł po dłuższych cierpieniach ś. p. Ludwik Pyrowicz, znany artysta rzeźbiarz.

S. p. Pyrowicz, urodzony w roku 1859, po ukończeniu szkół średnich uczęszczał do warszawskiej szkoły rysunkowej, a następnie wyjechał na studya zagranicę, poświęciwszy się całkowicie sztuce rzeźbiarskiej.

Przez czas dłuższy kształcił się w rzymskiej Akademii sztuk pięknych, gdzie prace jego zwróciły uwagę znawców.

Powróciwszy do kraju, jął się gorliwie pracy i niebawem zajął wybitne miejsce w naszej kolonii artystycznej, jako utalentowany rzeźbiarz.

Do celniejszych prac jego zaliczyć należy: „Niewolników", „Transtewerantki" i wiele innych. Wykonał wiele pomników i medalionów.

* Z dyrekcyi teatrów,

Wczorajszy „Warz. Dniewn." ogłasza, iż na mocy postanowienia senatora Neidhardta wszczęto śledztwo przedwstępne przeciw prezesowi dyrekcyi warszawskich teatrów rządowych rad. kolegialnemu Małyszewowi z art. 341, 351, 411 i 417 kodeksu karnego (bezczynność władzy, niedbalstwo służbowe, lekceważenie zabezpieczenia majątku skarbowego i sporządzanie raportów bez należytego sprawdzenia istotnych okoliczności sprawy) oraz przeciwko zarządzającemu wydziałem finansowo-handlowym Maciejowi (Mojżeszowi) Kriwoszejewowi z art. 362 i 487 kod. karnego (fałszerstwa służbowe i pieniężne operacye z dostawcami).

* Wyjazd rewizyi senatorskiej.

Jutro senator Neidhardt i wszyscy członkowie komisyi rewidującej, opuszczają Warszawę. Jednocześnie kancelarya komisyi zamyka swoje czynności.

* Przejazd księcia chińskiego.

Dziś, o g. 4 m. 15 popołudniu, przyjeżdża z Wiednia pociągiem nadzwyczajnym książę chiński Karolteo ze swoją świtą i członkami delegacyi wojskowej.

Książę wraca z Wiednia, zabawi w Warszawie do jutra i rano wyjedzie pociągiem specyalnym do Petersburga.

Wczoraj kuryerem o połnocy wyjechali na jego spotkanie do Granicy umyślnie przybyli z Petersburga sekretarz i inni członkowie poselstwa chińskiego.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. W Lubieniu Wielkim pod Lwowem, w nocy z dnia 7 na 8 b. m. po trzydniowej chorobie, zmarł ś. p. Antoni Popiel, twórca kolumny Mickiewicza we Lwowie i pomnika Kościuszki w Waszyngtonie. Urodzony w r. 1856 w Szczakowej, po ukończeniu gimnazyum w Brodach, kształcił się w szkole sztuk pięknych w Krakowie i w Akademii wiedeńskiej.

Po powrocie do kraju osiadł we Lwowie, jako asystent przy profesorze rysunków i modelowania w politechnice lwowskiej. Oprócz wymienionych stworzył pomnik Józefa Korzeniowskiego w Brodach, pomnik Mickiewicza w Krynicy, biust Sniadeckiego w Krynicy i wiele innych prac.

Pogrzeb jego zwłok odbędzie się we Lwowie.

— Wczoraj przybyła tutaj komisya wiedeńska, złożona z rusznikarzy wojskowych, która ma w gmachu uniwersytetu orzec, zkąd padały strzały. Śledztwo sądowe w sprawie zaburzeń w uniwersytecie będzie zakończone prawdopodobnie już w końcu lipca.

Z KRAKOWA. Przyjazd swój na obchód grunwaldzki zapowiedzieli posłowie do Dumy państwowej Rodiczew i Lwow, były poseł do Dumy państwowej, Stachowicz, oraz profesor Pogodin. Przyjadą dalej francuzi: Muret z „Journal des debats" literat Gasin, siostrzeniec akademika Fagueta.

Komitet dziennikarski urządza na głównej poczcie biuro prasowe z biurem telegraficznem i telefonicznem, gdzie przyjezdni korespondenci pism zamiejscowych otrzymają wszelkie potrzebne informacye, gdzie będą mogli sprawozdania telegraficzne i listowne pisac i wysyłać. Kierownictwo biura objął p. Adam Siedlecki.

Koło artystyczno-literackie powita dziennikarzy i literatów kolacyą we czwartek wieczorem. Dziennikarze krakowscy dadzą na ich cześć bankiet w niedzielę dnia 17 b. m.

Konsystorz krakowski udzielił dyspensy postnej w piątek wszystkim uczestnikom obchodu grunwaldzkiego.

— Wczoraj zaczęto zdejmować rusztowanie, okalające pomnik króla Władysława Jagiełły, oraz rozwieszać zasłony. Pomnik będzie zatem gotów wcześniej, niż się spodziewano.

Ostatnia poczta.

— „Kur. Poznański" pisze w dzisiejszym numerze, co następuje: „Rozpuszczono pogłoskę, że biskupem w Gnieźnie mianowany być ma, czy nawet już mianowany został ks. Kanonik Jasiński z Gniezna; z innej znowu strony głoszono, że godność biskupa powierzono ks. kan. Kloskiemu. Wobec tych ze sobą sprzecznych wieści zasięgnęliśmy bliższej informacyi w miejscu miarodajnem i możemy zapewnić, że tak jedna jak i druga pogłoska jest nieprawdziwa, a przynajmniej przedwczesna".

— Rodaczka nasza pani Curie, profesor Sorbony, otrzymała nowe odznaczenie za wynalazek radium. Londyńskie Tow. sztuki udzieliło jej złoty medal Alberta. Z kobiet, oprócz naszej uczonej, posiada go tylko królowa angielska. W r. 1903 pani Curie wraz z mężem otrzymali medale od angielskiej Akademii nauk oraz od Royal Society

— Wczoraj, specyalnym pociągiem, przybyło do Białogrodu, stolicy Serbii, 800 sokołów czeskich na zlot sokoli.

Na dworcu witał ich prezes rady miejskiej na czele sokołów serbskich i tłumu publiczności. Wczoraj wieczorem przybyli sokoli chorwaccy, słowenscy i serbscy. Wszystkich sokołów przybyło z górą 1,500.

Po południu odbyć się mają ćwiczenia sokołów serbskich. Przybyli również sokoli krakowscy.

Publiczność witała ich okrzykami „niech żyją".

— W projekcie prawa o prasie, który ma być wniesiony do Dumy przez ministra spraw wewnętrznych, znajduje się punkt, w którym przewidziana jest kara na dziennikarzy, poddanych rosyjskich, którzy będą przesyłali zagranicznym dziennikom takie wiadomości, jakie nie mogą być drukowane w Rosyi.

— Od dłuższego czasu wzrasta wśród ludności chińskiej wzburzenie przeciw niemcom, którym zarzucają rozmaite nadużycia w prowincyi Szantung. Ruch antyniemiecki podsycają zwłaszcza studenci chińscy. Na zgromadzeniach, które odbyły się w Pekinie, postanowiono dążyć do rozpoczęcia bojkotu towarów niemieckich.

— Dzienniki paryskie wyrażają się sympatycznie o tekście ugody rosyjsko-japońskiej. „Siècle» pisze: Francya może cieszyć się z tej ugody. Przyszłość Rosyi nie jest wcale nad brzegami rzeki Amuru, ani nad morzem Kaspijskiem, lecz przeciwnie w Europie środkowej i na Bałkanach. Tam Rosya powinna skoncentrować całą swoją uwagę.

— Zamieszkały w Budapeszcie poddany rosyjski, Progański, zawiadomił policyę że w Budapeszcie mieszkają od lat trzech teroryści żydzi rosyjscy i że to oni brali udział w zamachu na generała Vereszanina w Serajewie. Wszystkich tych żydów aresztowano. W śledztwie zaprzeczyli oskarżeniu. Mimo to wydalono ich z granic państwa.

— Z Paryża donoszą: z powodu długotrwałych deszczów Sekwana wystąpiła z brzegów.

Wstrzymano roboty przy budowie nowej kolei podziemnej, gdyż woda wdzierała się do wykopów.

W okolicy powódź zrządziła ogromne szkody.

TELEGRAMY.

Berlin, 8 lipca. (Wł.) Wiceprezydent parlamentu niemieckiego, ks. Hohenlohe zrzekł się tej godności, tak z powodu nieporozumień pomiędzy stronnictwami konserwatywnemi, jak ze względu na zajścia z powodu encykliki papieskiej, co nie pozwala mu na pozostanie w obecnym składzie prezydyum parlamentu.

Paryż, 8 lipca. (Wł.) Z Betheny donoszą: Mimo silnego wiatru, Latham pobił rekordy szybkości lotu, przebywszy 200 kilometrów w ciągu 166 minut i rekordy długości czasu latania, przebywszy w ciągu trzech godzin 215 kilometrów.

New-York, 8 lipca. (Wł.) Zastrajkowało 25000 kobiet, pracujących w warsztatach krawieckich. Mówią, że liczba strajkujących dosięgnie 75000 kobiet.

Sofia, 8 lipca. (Wł.) Wczoraj wieczorem zarząd miasta dał bankiet na cześć uczestników zjazdu słowiańskiego. Na bankiet przybyli: wszyscy ministrowie, działacze polityczni i dużo osób z inteligencyi miejscowej. Wygłoszono wiele mów i toastów. Pierwszy przemawiał prezydent miasta Kmet, który w pięknej mowie pozdrawiał wszystkich obecnych i nieobecnych przedstawicieli narodów słowiańskich.

Bardzo gorąco przyjęto toast prezydenta miasta Pragi, Grosza, który wspomniał o zeszłorocznej wizycie czechów w Warszawie.

Rosyanin, prof. Bechterew, w mowie swojej wspomniał i sławił bitwę pod Grunwaldem, której pięćsetna rocznica w dniu 15 b. m. będzie obchodzona i pił za uczciwe zjednoczenie czechów, polaków i rosyan.

Prof. Pogodin wzniósł toast na cześć nieobecnych słowian: polaków, ukraińców i macedończyków.

Toast Pogodina wywołał nieprzyzwoite zachowanie się hr. Bobrinskiego, który mówił o zdrajcach ukraińcach, o uciskaniu rusinów galicyjskich przez polaków, który płakał nad samowolą rządu austryackiego, nad brakiem prawa w Galicyi.

Mowa hr. Bobrinskiego wywołała śmiech i repliki ze strony postępowców rosyjskich. Hr. Bobrinskij otrzymał silną odpowiedź. Polemikę z nim zakończyła ostatecznie wielka świetna mowa Kramarza, który wyjaśnił, kto zdradza neoslawizm. Mowa Kramarza doznała olbrzymiego powodzenia.

Dzisiaj odbyły się posiedzenia zjazdu. Między innemi, dzisiaj będzie rozpoznawany referat Stachowicza o uczczeniu przez zjazd pięćsetlecia bitwy grunwaldzkiej, którego obchód odbędzie się w Krakowie.

Sofja, 8 lipca. (Wł.) Wywarł tu wrażenie list p. Antoniego Żwana z Warszawy, ogłoszony w przeważnej liczbie dzienników tutejszych, pomiędzy innemi w najwięcej rozpowszechnionym bezpartyjnym dzienniku dworskim „Wieczorna Poszta. Dzienniki dodały do tego listu sympatyczne komentarze.

Prof. Pogodin zawiadomił urzędownie, że występuje z delegacyi rosyjskiej i zaprotestował przeciw wyborowi do prezydyum hr. Bobrinskiego, prof. Florinskiego i posła galicyjskiego Markowa.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 9 lipca. (Wł.) Wczoraj odbyło się uroczyste posiedzenie tutejszego sokoła z powodu rocznicy grunwaldzkiej. Obchód z konieczności musiał być zamknięty w małych granicach; nastrój jednak był bardzo podniosły.

Berlin, 9 lipca. (Wł.) Represya stosowana przez rząd rosyjski względem poddanych niemieckich zaczyna w Niemczech być przedmiotem poważnej oceny.

„Morgenpost" donosi, że z powodu świeżego wydalenia z gubernii żytomierskiej rodzin niemieckich, rząd berliński ma zamiar wysłać do Petersburga notę protestującą i czeka tylko na urzędowe potwierdzenia tej wiadomości.

Ateny, 9 lipca (Wł.) Sfery rządowe śledzą z żywem zaniepokojeniem wypadki na Krecie i liczą się z możliwością wojny. Transportowanie amunicyi na granicę trwa w dalszym ciągu.

Paryż, 9 lipca (Wł.) Francuskie izby handlowe zastanawiają się przeważnie nad represaliami przeciw podwyższeniom ceł w Niemczech od wina, likierów i projektują podwyższenie cła od piwa, biżuteryi i zabawek. Minister handlu dał do zrozumienia, że nie będzie miał nic przeciwko temu.

Karlsruhe, 9 lipca (Wł) W całym Schwartzwaldzie pada obfity śnieg.

Londyn, 9 lipca. (Wł.) W kołach parlamentarnych mówią głośno o konieczności podwyższenia budżetów marynarskich wskutek tego, że Austrya i Włochy pod wpływem Niemiec wzmacniają swoje siły morskie na morzu Śródziemnem i mogą przeszkodzić rozwojowi interesów angielskich na Bliższym Wschodzie.

Podziękowanie.

Wszystkim, a w szczególności Sz. ks. Wróblewskiemu, którzy oddali ostatnią przysługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

Antoniego Ratajczyka

składamy z głębi zbolałego serca Bóg zapłać.

Rodzina.

2472

Dr. Sołowiejczyk
ordynator szpitala Czerw. Krzyża
przyjmuje jak dawniej **specyalnie** z chorobami **dzieci i wewnętrznemi**
od 9—10 rano i 5—6 po poł.
№ 4. Andrzeja № 4. 2360

☛ Numer dzisiejszy składa się z 10-ciu stronic.

Smaczne obiady i kolacye
WYDAJĄ MLECZARNIE
W. Rydza
Dzielna Nr. 1.
Benedykta Nr. 1.
CODZIENNIE ŚWIEŻE GRZYBY. 2490-2-1

Niezmiernie przyjemnego uczucia dozna każdy, kto postawi sobie za prawidło płukać usta wieczorem przed pójściem spać roztworem Odolu.

Odol wsiąka w błonę śluzową jamy ustnej i nasyca ją do pewnego stopnia. Przy oddychaniu powietrze za każdym razem działa na odolizowaną błonę śluzową, wywołując przyjemne i orzeźwiające organizm uczucie świeżości. 1073-1

Dr Jan Kiełkiewicz
Warszawa, Nowogrodzka 37.
Choroby dróg moczowych. — Oświetlanie pęcherza i cewki dla celów dygnostycznych i leczniczych. — Przyjmuje do 10 rano i od 5 do 7 wiecz. 2418

OFIARY.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.

Złożone przez I. Włodarskiego 59 rb. 5 kop. a zebrane od czeladzi rzeźnickich przez byłego starszego czeladnika Antoniego Bagińskiego.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu I. K. Listu pańskiego drukować nie będziemy. Poruszasz pan sprawy bardzo dawne, o których we właściwym czasie pisaliśmy. Co do formy wiersza — do kosza.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
8/VI 1 pp.	733.2	+13.0	98	Pd Z 3	Z dnia 8/VII Temperatura max.+14.2° C. min.+10.9° C. Opadu 13.7
8/VI 9 w.	732.1	+13.1	100	Z 3	
9/VI 7 r.	732.0	+14.6	96	Pn Z 2	

Dom majstrów tkackich. . . . . **We wtorek, d. 12-go lipca**
Wielki **Koncert pożegnalny**
Kapelmistrzów F. ADAMCZYKA i K. LACHOWSKIEGO ze współudziałem miejscowej orkiestry pod dyr. **Morgenrotha** oraz zagranicznego BALETU pod dyr. znanego baletmistrza **Majewskiego**. : : : : : : : W razie niepogody odbędzie się w środę, następnego dnia.
Szczegóły w programach. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.
Wejście 30 kop., dzieci 15 kop. 2492-3-1

W fabryce Tow. Akc. „Zawiercie"
w Zawierciu
są do sprzedania następujące maszyny parowe:

1) Maszyna parowa № 65 jednocylindrowa fabryki Szoltze i Repphan w Warszawie, z rozdziałem pary Meyera, z kondensacyą i z urządzeniem do wyłączania kondensacyi.
Sprawność 65 koni maszynowych
Ilość obrotów 60
Wymiary cylindra D = 500
Skok S = 900.

2) Maszyna parowa № 30 jednocylindrowa, fabryki Szoltze i Rephan w Warszawie, z rozdziałem pary Meyera, bez kondensacyi.
Sprawność 30 koni maszynowych
Ilość obrotów 60
Wymiary cylindra D = 375
Skok S = 700.

3) Maszyna parowa № 40 jednocylindrowa, firmy „Wulkan" w Berlinie, z rozdziałem pary Meyera, z kondensacyą.
Sprawność 40 koni maszynowych
Ilość obrotów 35
Wymiary cylindra D = 500
Skok S = 940

Druga maszyna 30-konna jest rozebrana i do zabrania zaraz, inne dwie są do obejrzenia w ruchu do 1-go sierpnia r. b., a do zabrania 1-go września r. b. 2480—3—1

II-gie Bałuckie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
ul. Łagiewnicka № 31 (Rynek Bałucki).
Przyjmuje członków, udziela pożyczki, przyjmuje oszczędności począwszy od 25 kop., jak od członków Towarzystwa tak i od osób postronnych.
Biuro otwarte od g. 3 do 7 wiecz. codziennie. 2436-4

Smaczne i zdrowe Pieczywo
poleca piekarnia
R. TRENKLERA, ul. Cegielniana № 67.
Chleb **na sposób moskiewski** wyrabiany przez specyalistów fachowych. **Czystość i hygiena wypieku gwarantowana.**
Filie: Piotrkowska 116 i Orla 8. 1568-100-91

OGŁOSZENIE.

Ponieważ ukazały się na mieście ogłoszenia zakładu stolarsko modelarskiego „W. Rode i S-ka", zawiadamiające, iż z dniem 20 czerwca 1910 r. zakład stolarsko modelarski, istniejący pod firmą „Rode i Sarnecki" przy ul. Wólczańskiej № 179, został przeniesiony na ulicę Milsza niniejszem oświadczam, że od dnia 20 czerwca r. b. **spółkę z p. W. Rode zerwałem**, warsztat mój stolarsko-modelarski prowadzę na dawnem miejscu przy ul. Wólczańskiej № 179 i obecnie nie mam nic wspólnego z takimże zakładem „W. Rode i Sp.", istniejącym przy ul. Milsza № 32.

2458-3-2 **Sarnecki.**

OGŁOSZENIE.

Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

z dniem 9-ym lipca zostało przeniesione

na ulicę Nawrot Nr. 13,

gdzie operacye prowadzić będzie od godziny 10-ej do 1-ej i od 6-ej do 8 ej wieczorem — codziennie.

2496—3

V-te Łódzkie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska № 37.

Przyjmuje członków. Udziela pożyczek. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe od 1 rubla. Płaci do 6% rocznie. Wszystkie operacye zwolnione od stempla.

Biuro otwarte od 10 do 2-ej codziennie, a w Poniedziałki Czwartki i Soboty i od 5 do 7-ej po poł. 540—46

№ 4110. **Obwieszczenie.**

DYREKCYA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1) pod № 788o przy ul. Pańskiej, przez Moszka-Joska i Temę małżonków Ordynans i Szmula-Lajba i Chaję vel Łaję-Rajchlę małżonków Hecht, pierwotna Rub. 35,000;

2) pod № 49r przy ul. Długiej, przez Chajma-Dawida Singera, odnowiona z konwersyą Rub. 30,000 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 20,000;

3) pod № 75 przy ulicach Podrzecznej i Stodolnianej, przez Joska i Chenę-Łaję małżonków Tyller, pierwotna Rub. 20,000;

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcyi w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 26 czerwca (9 lipca) 1910 r. 2498-1

Dostawa do domów.

Znakomity środek odżywczy zalecany przez p.p. lekarzy

Kefir

B. PATZER, Łódź. Pasaż Meyera 5, m. 5. 1660

Dostawa do domów.

OSINY LETNIE MIESZKANIA

przy stacyi Główno kolei kaliskiej, z całodziennem utrzymaniem

PLACE POD LETNIE MIESZKANIA

do sprzedania. 2070—5—4

Pracownia Gorsetów „MARTY"

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 130, parter, m. 14.

POLECA:

Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materyałów krajowych i zagranicznych — po cenach umiarkowanych.

1303r

Pasta „CAMELIA"

usuwa **Piegi, Pryszcze, Wągry, Opaleniznę.**

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.
Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.

Żądać wszędzie. 1626d23

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w 76r

Dr. A. GROSGLIK

mieszka obecnie **Zachodnia 68** przy ul. Zielonej.
Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8½—11½ r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568-d

DROBNE OGŁOSZENIA.

A. Sprzedam za bezcen otomanę dywanową, stół, krzesła skórą kryte, szafę, tremo, kolumny, zegar, lampy, biurko, obrazy. Główna 9—2. 4361—1

B. student uniwersytetu warsz., posiadający dziesięcioletnią praktykę nauczycielską, udziela lekcyi, korepetycyi. Benedykta 32 m. 1, od 7—8. 4346—1

Bilard kręgielkowy do sprzedania. Gubernatorska № 30, w piwiarni. 4181—6—6

Budka z urządzeniem do sprzedania niedrogo z powodu choroby. Ul. Przejazd № 66 4311—3—2

Chłopiec od 14—16 lat potrzebny do interesu agenturowego jako uczeń. Wiadomość Piotrkowska 200, u stróża, wyłącznie w poniedziałek od 12 do 2 godz. w południe. 4344—1

Chłopiec-posługacz kantorowy, piszący, potrzebny. Zgłaszać się z rodzicami i świadectwami. Senatorska 23. 4348—1

Dwa fortepiany krótkie w dobrym stanie tanio sprzedam Andrzeja 49—6. 4352—3—1

Duży pokój, ładnie umeblowany z balkonem oraz pokój umeblowany są do wynajęcia dla osób dystyngowanych. Nawrot 32 m. 6. 4339—3.—1

Gramofon olbrzymi, 40 płyt, sprzedam za bezcen Pańska № 93—26. 4235c3s3

Jest do sprzedania 400 funtów słoniny i sadła. Bałuty, ulica Brzezińska nr. 56. Wiadomość w piwiarni. 4329—3—2

Jest do sprzedania oficyna o 3-ch mieszkaniach z placem 60×40. Cena przystępna. Karolew № 13, wiadomość na miejscu. 4270—2s2

Korzystajcie z okazyi. Piękne alpagowe marynarki bajecznie tanio. Piotrkowska 69 m. 55. 4356s3s1

Kredens używany ze stolikiem pod samowar do sprzedania tanio. Piotrkowska 157, parter lewa oficyna. 4290—3—3

Młody mężczyzna poszukuje mieszkania przy rodzinie — Wiadomość ulica Główna nr. 56 u fryzyera. 4310—2-2

Maszyna bębenkowa i pierścieniowa i maszyna za 22 ruble do sprzedania. Złota № 3 m. 52. 3557—10s5

Magiel tanio do sprzedania. Ul. Przejazd № 55 m. 3. 4364—1

Mleczarnia, wydająca 50 obiadów dziennie od 14 lipca musi być sprzedana. Rzgowska 10. 4301—4.—2

Pokój, kuchnia, weranda w ogrodzie, jako letnisko lub stałe zaraz odnajmę w Radogoszczu wprost pałacu Julianowskiego Wiadomość tamże, lub Nawrot 72 m. 5 4194—3s3

Potrzebna krawcowa, znająca dobrze krój i szycie oraz dziecinną garderobę, do sklepu. Ul. Główna № 58 4247—3—3

Potrzebny stolarz modelowy na stałe warunki i chłopiec podręczny do warsztatu modelowego Widzewska № 184 front. 4360-1

Potrzebny jest ślusarz na okucie. Łąkowa 22. 4366—2—1

Potrzebny dozorca inkasent. — Dowiedzieć się u Goszczyńskiego, Nawrot 11 oficyna m. 16. 4365—1

Po 8 rubli sążeń („siągę") drzewa sosnowego opałowego sprzedaje Firma „Drzewo", ul. Przejazd № 21, róg Widzewskiej, naprzeciw Gmachu Poczty. Telefon № 1709. 4359—3s1

Potrzebne zdolne hafciarki. Konstantynowska № 28, stróż wskaże 4385—3-1

Potrzebny czeladnik stelmaski. Wiadomość ulica Benedykta № 59. 4350—3—1

Potrzebny agent sprzedawca do odwiedzania sklepów i kantorów. Zgłoszenia 6—8 wieczorem Nowy Rynek. Kasprzycki. 4354-1

Potrzebna dziewczyna lub kobieta do 2-ga dzieci na wieś przez czas letni. Wiadomość w Admin. „Rozwoju". 4331—3 2

Potrzebna dziewczyna lub kobieta do służby, umiejąca gotować. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju". 4332—3—2

Potrzebny czeladnik stolarski i chłopiec Nawrot 80. 4322-3-2

Potrzebna zdolna koszularka. Pralnia, ul. Kamienna nr. 2. 4321—2—2

Potrzebny stróż, znający domowe roboty. Nawrot nr. 46. 4317—3—2

Rower małoużywany do sprzedania. Rozwadowska 10 — 4. 4294—4—3

Robotnik mydlarz, pracowity, potrzebny. Zgłaszać się ze świadectwami. Senatorska 23. 4349—1

Rower fabryki Sierpińskiego, zupełnie nowy, do sprzedania. Wiadomość Senatorska № 4, felczer. 4351—3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny egzystujący od 20, do sprzedania. Widzewska № 193 4298—3—3

Sprzedam dom z piekarnią i placem do zabudowania za 4500 rb. w dobrym punkcie, na placach Baumgolta w Radogoszczu Wiadomość w piekarni, ul. Królewska 60 4260—3-3

Są do sprzedania używane ławki, tablice i stoliki szkolne. Piotrkowska 121, od g. 12 do 2. 4246—6—5

Słuchacz Szkoły Wawelberga i Rotwanda udziela korepetycyi, przygotowuje do szkół. Przejazd nr. 82 Oferty uprasza składać w Administracyi „Rozwoju" pod „Miciak". 4199—6—5

Technik, rysownik, młody, absolwent pruskiej szkoły budowniczej, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod „Technik" w Administracyi „Rozwoju". 4232c4sw3

Urządzenie sklepowe w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Szlezyng, ul. Częstochowska 19. 4341—1

Wzamian lekcyi muzyki chcę się uczyć języka francuskiego. Oferty w admin. „Rozwoju" pod H. T. 4299—3—3

Zaginął chłopiec, lat 3, włosy ma blond, w majteczkach granatowych i bluzeczce jasnej w paski. Łaskawego znalazcę uprasza się o odprowadzenie go na ulicę Karola № 12 m. 15 do Wójcika. 4347—1

Zdolni kotlarze i kowale znajdą robotę. Słowiańska 30 Bork. 4330—3—2

Zdolni ślusarze i kowal na lepsze gięte i budowlane roboty mogą się zgłosić na Mikołajewską nr 30 4171—3s3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania, aby zaraz, meble: łóżka, toaletki, stół, kredens, krzesła, tremo, otomanę i różne drobiazgi. Wschodnia 27—36. 4363—2—1

Z powodu objęcia posady jest do sprzedania piwiarnia. Wiadomość Wólczańska 147. 4362-2-1

Żona moja Maryjanna Baranek, chora umysłowo, wyszła z domu we wsi Wiskitno, o godz. 1-ej w nocy, ubrana w czerwoną bluzkę i granatową suknię, boso i nie powróciła. Ktoby wiedział, gdzie się znajduje, zechce zawiadomić męża: wieś Wiskitno, Stanisław Baranek. 4337—1

2 pokoje we frontowym domu, II p., od 1/14 lipca lub od 1-go sierpnia do wynajęcia. Wólczańska 159, zap. u gospodarza. 4212—3—3

Zagubione dokumenty.

Gustaw Kautz zgubił paszport i bilet wojskowy czerwony, wydany z gm. Nowosolna, pow. łódzkiego. 4308—3—3

Książeczka wkładowa Łódzkiego Towarzystwa Pożyczkowego za № 2912/2770, wydana na imię Feliksy Danielewicz, zaginęła, o czem zastrzeżenie w Towarzystwie zrobione. 4336—3—2

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Julianny Resel, wydana z magistratu m. Łodzi 4295—3—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabr. Ossera, na imię Stanisławy Machlajskiej. 4296

Zaginął paszport na imię Teodora Mikulskiego, wydany z Piotrkowa. 4303—3—3

Zakład fryzyerski do sprzedania zaraz Wiadomość Piotrkowska 166. 4318—2—2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Moryca Banera na imię Wincentego Dominiaka. 4313—3—2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki K. Eiserta na imię Antoniego Dudy. 4319-3-2

Zaginął paszport, wydany z gm. Szydłów, gub. piotrkowskiej, na imię Stanisława Wróblewskiego. 4324—3—2

Zaginął paszport, wydany z gm. Szydłów, gub. piotrkowskiej, na imię Józefa Łopacińskiego. 4312—3—2

Zaginął paszport, wydany z gm. Brus, gub. piotrkowskiej, na imię Adelheit Szancenbach. 4315—3—2

Zaginął paszport na imię Jana Tokaja, wydana z gminy Kamionka, gub. warszawskiej. 4316—3—2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki T. Karscha na imię Józefa Trzeciaka. 4326-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Silbersteina na imie Feliksy Sobczak. 4328 3 2

Zaginął kwit od paszportu na imię Stefanii Rydygier, wydany z fabryki Aleksandra Szmidta 4333—1

Zaginął paszport na imię Michaliny Kaźmierczak, wydany z gminy Biernacice, pow. tureckiego. 4334—3—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Stefana Góreckiego, wydana z fabryki Szrejera. 4338—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Rudolfa Bysińskiego, wydany z fabryki Heinzla. 4340-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Dessurmonta na imię Wiktora Strzelczyka. 4342—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Romualda Małeckiego, wydany z fabryki Klinge i Szulc. 4345—1

Zaginął kwit od książeczki legitymacyjnej na imię Antoniego Wihana, wydany z fabryki Lorentza. 4343—1

Specyalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

---

Dr. Birencweig

ŚREDNIA № 3.
Choroby skórne, wener. i moczopłciowe.
Od 11—1 r. i od 3—7 w. 268r

Dr. med. ST. ARONSON
b. asystent prof. berlińskich: Bumma i Dührssena — osiadł w Łodzi.
Akuszerya i choroby kobiece.
EWANGELICKA № 5.
Godz. przyjęcia: 9—10½ rano i od 5—7 pp., w niedziele 11—1. 1218r

---

Dr I. Lipszyc
choroby dzieci.
Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.
WSCHODNIA № 45. 294

Specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Przyjmuję od godziny 8 — 1-ej w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r
Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
ulica Srednia № 5.

Specyalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszcze na twarzy) **i wenerycznych (syphilis)**
Dr. S. SZNITKIND
SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczne.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10½ i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

---

Dr. FRANCISZEK
KOZIOŁKIEWICZ
(starszy) **Telef. 17-14**
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

---

Dr. Wacław Bernard
przeprowadził się na ulicę
BENEDYKTA № 9.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
(8½—12 r. i 5 — 7½ pp., panie od 4—5). 1761-r

Dr. M. Papierny
Akuszerya i choroby kobiece,
b. ordynator warszaw. uniwersyteckiej kliniki akusz.
Przyjmuje do 11 r. i od 4½—6½ po poł. **Południowa 23.** 485d
Telefonu № 16—85.

Dr. Rosenblatt
Choroby
uszu, gardła i nosa
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 10—11 r. 1318

ŚWIATŁOLECZNICZY i ROENTGENOWSKI GABINET

Dr S. KANTORA

276r

Specyalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Krótka № 4.

Leczenie **promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem** (choroby skóry i wypadanie włosów), **prądami wysokiego napięcia** (świerzba, hemoroidy). — **Elektroliza** (radykalne usuwanie szpecących włosów). — **Masaż wibracyjny i pneumatyczny** podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — **Kaustyka** (usuwanie brodawek). — **Endo- i cystoskopia** (oświetlanie organów moczopłciowych). — **Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.**

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. **Dla pań osobna poczekalnia.**

---

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

42r0

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specyalne laboratoryum techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specyalność: **plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony,** złote mosty **(sztuczne zęby bez podniebienia).**
Reperacye i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss **znajduje się przy lecznicy.**
Uwaga!! **Ceny bardzo nizkie!** Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy
D-rów L. Falka, Z. Golca, i St. Jelnickiego
Wólczańska № 36.
Ogólne i pojedyńcze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.
Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu.
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specyalnie **pani Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½ — 6½ po południu. 1738r

---

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacye sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specyalne laboratoryum do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d80

Instytut fizykalnych metod leczenia

D-ra A. STEINBERGA

Benedykta № 3. — Benedykta № 3.
Gabinet Roentgenowski i światło-leczniczy.
Ortopedya. Gimnastyka lecznicza.
Skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, kości i mięśni. Masaż ręczny i wibracyjny. Pracownia przyrządów ortopedycznych. Stosowanie promieni Roentgena w celach dyagnostycznych i leczniczych. **Choroby skórne.** Leczenie prądami wysokiego napięcia (Arsonvalizacya), kąpielami świetlnemi i w gorącem powietrzu. Elektryzacya. **Choroby nerwowe** (niemoc płciowa. Elektroliza — usuwanie włosów z twarzy. 137r

---

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

---

Dr. H. Sadkowski
przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek).
Dzielna № 3.
od 4 do 6-ej (z wyjątkiem świąt). 2150—r

Pierwsza Chrześcijańska
✚ Lecznica chorób zębów ✚
i Jamy ustnej 2651r
teraz: ulica **Piotrkowska 133.**

Dr. Zofja Garlicka
mieszka obecnie
Nawrot 1 (Piotrkowska 126) Telefon 10.14.
Chor. kobiece, Akuszerya
9—10 rano. 4—6 po poł. 1997r

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
Spec. chor. żołądka i kiszek.
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8—10 r. 3—6 po poł. 1253—36—31

Dr. Leyberg
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specyal. chorób wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8-12; 5—8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótka 5.** 1489r

---

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746-r

---

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE (syfilis) I MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) I NIEMOCE PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
powrócił.
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r—

Dr. med.
Aleksander FABIAN
Dyrektor Zakładu leczn. „Chojny" przyjmuje codziennie w Łodzi od 4 — 7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1469r

---

Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od od 4 — 8 po poł. W niedziele i święta od g. 10—1. 507—d

---

Dr. Edward Mittelstaedt
mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyj. od 8—9½ r. i od 5—6½ pp.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

Dr. Ark. Goldenberg
ul. Nawrot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8½ do 9½ rano i od 4 do 6 po poł. W niedz. i święta tylko 8½—9½ rano. CHOROBY DZIECI i WEWNĘTRZNE. — AKUSZERYA. 1812r

---

Dr. Jan Pieniążek
sp. ch. **nosa, gardła i uszu**
przeprowadził się na
ulicę Piotrkowską 120.
Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6½ wiecz., w niedziele i święta od 9½—11 rano 1350d

---

Dr. Jan Caderski
b. asyst. klin. uniwer. warsz.
Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2272

Dr. med. Z. Golc
chor. skórne i wenerycz.
PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. I. Silberstrom
Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.
Przyjmuje: 8—11 i 4½—8 w.
Panie: 4½—5½ po poł.
W niedziele: do 2-ej po poł. 241r

Zarząd Gazowni Miejskich
w Łodzi
przy ul. Targowej № 34, telefon 238,

dla dogodności P. T. Odbiorców koksu, wprowadza z dniem 4-go lipca r. b. dostawę koksu do domów własnemi furmankami, przyczem za przewóz koksu, bez względu na odległość, w granicach miasta Łodzi, będzie liczył przy odbiorze najmniej 5 hektolitrów po 5 kop. za hektolitr.

Zamówienia na koks mogą być przyjmowane przez telefon; zapłata przy odbiorze koksu. 2370

Fabryka Maszyn, Odlewnia i Kotlarnia

„Józef Troetzer i S-ka"

dawniej ADOLF TROETZER

Adres telegraficzny: „Troetzer, Warszawa".

Zarząd: w Warszawie, Hr. Berga 2. Fabryka w Pruszkowie: st. d. ż. W. W.

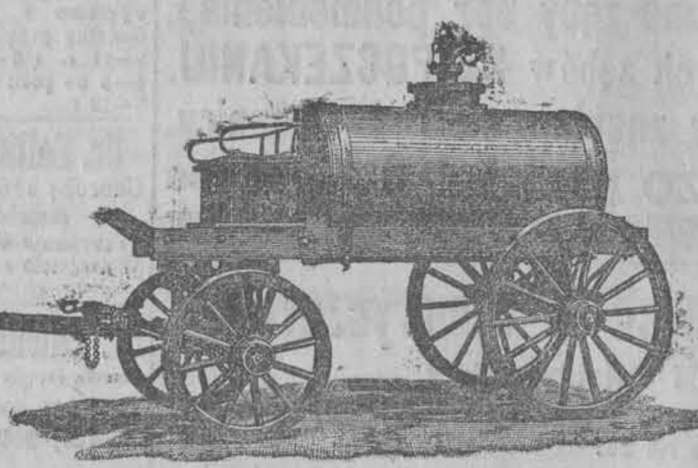

WYRABIA I POLECA:

Pompy Wodociągowe, Kopalniane Kolejowe, dla cukrowni, papierni, gorzelni, cegielni, fabryk przetworowych, nawadniania pól i t. p. transmisyjne, ręczne i do ruchów elektrycznych różnej wydajności.

Pompy dla otworów świdrowych i studzien zwyczajnych, transmisyjne, kieratowe, ręczne, wszelkich wydajności.

SIKAWKI POŻARNE.
Całkowite instalacye
STRAŻY OGNIOWYCH.
APARATY ASENIZACYJNE PNEUMATYCZNE.
Beczki żelazne, Zbiorniki, Cysterny.
Wszelkie Odlewy Żelazne i Metalowe.

Firma egzystuje od roku 1842.

Za swoje wyroby nagrodzona 41 wyższemi nagrod. na wystawach w Europie i Ameryce.
2460—3—2

Helenów. Helenów.

Sobota 9-go, Niedziela 10-go i Poniedziałek 11-go lipca 1910 r.

Tylko 3 gościnne występy
WIELKIEGO BALETU
Teatrów Rządowych Warszawskich

pod kierunkiem dyrektora **MICHAŁA KULESZY.**

BALETY:

Krakowskie Wesele
Sen po balu
Postój kawaleryi.

nadto codziennie na wielkim stawie żywe obrazy: **Wiosna, Lato, Jesień, Zima.**

Wejście do ogrodu 25 i 10 kop. Ceny miejsc na balet w sali: 1—2 rzędy rb. 2.50, 6—10 rb. 2.—, 11—20 rb. 1 50, 21—30 rb. 1.—, 31—35 75 kop., miejsca stojące 50 kop. 2468

Podania o przyjęcie
do Prywatnego Seminaryum dla Nauczycieli Ludowych
W URSYNOWIE

wraz z dokumentami (świadectwo szkoły, metryka, świadectwo powtórnego szczepienia ospy i piśmienne zobowiązanie rodziców do regularnego wnoszenia opłaty szkolnej) należy nadsyłać przed 15 sierpnia r. b., pod adresem: Warszawa, Skrzynka pocztowa Nr. 377.

Kandydaci na kurs I-y (w wieku od lat 15 do 17) winni się stawić na egzamin w Ursynowie, dnia 25 sierpnia, o godzinie 10 ej rano.

Kancelarya Seminaryum wysyła na każde żądanie program i warunki przyjęcia. 2444 3—3

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTOWANIE MEBLI

M. LENTZ, Widzewska 77.

№ telefonu 14—36.

Przeprowadzki w mieście i do wszystkich miejscowości w świecie bez przeładowania

Opakowanie i przechowywanie mebli.

Dostawa i odstawa towarów. Dostawa węgla i drzewa rozpałowego. Przewożenie kas ogniotrwałych. 4401

ZGROMADZENIE
Starszych Cechu Majstrów Tkackich

podaje niniejszem do wiadomości, że w poniedziałek, dnia 11-go lipca, o godz. 4-ej po poł., odbędzie się w Domu Majstrów Tkackich

Generalne Zebranie
i 325 kwartalne posiedzenie,

na które zapraszasza się pp. członków o liczne i punktualne stawienie się

Porządek dzienny: wybór starszego, podstarszego i komisyi rewizyjnej.

Jeżeliby zebranie w powyższym terminie odbyć się nie mogło, zwołane będzie powtóre zebranie w drugim terminie, uchwały którego będą ważne bez względu na liczbę przybyłych członków. 2403

Znane ze swej dobroci soki fabryki przetworów owocowych STEFANA FRICKA w Radomiu, jak:

Malinowy
Wiśniowy
Cytrynowy i
Pomarańczowy

w sztofach i balonach nadeszły i poleca

Franciszek Gługla

Łódź, Południowa № 28.

Telefonu № 817. 2008-5

WIELKA ZABAWA OGRODOWA

grona miejscowych drukarzy — z przeznaczeniem pewnego procentu **na rzecz Pogotowia Ratunkowego** odbędzie się dnia 10-go lipca r. b., przy ulicy Milsza № 46, w Zgr. Majstrów Rzeźnickich. **Wejście kop. 45.**

W razie niepogody zabawa odbędzie się w salach. 2440

W Szkole 2-klasowej prywatnej

JANA MIKOŁAJTYSA, Widzewska 106a,

lekcye wakacyjne w celu przygotowania kandydatów **do egzaminów powakacyjnych** trwają od godz. 9 rano do 3 po poł.

Nauka **dla dzieci biednych** od godz. 3 do 6-ej po poł.

Po wakacyach rozpoczną się lekcye w celu przygotowania kandydatów **do egzaminów na 4-klasowe świadectwa gimnazyalne.** 2386—3—3

Potrzebny duży lokal
na restauracyę w centrum miasta.

Oferty uprasza się nadsyłać: Bar „Express", Jerozolimska 80, Warszawa. 2404—3-3

Do SZKOŁY i na KURSY
PRZEMYSŁOWO-RĘKODZIELNICZE

A. TUCHOLSKIEGO

przy Łódzkiem Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowem

zapis kandydatów i kandydatek przyjmuje, oraz bliższych informacyi udziela kancelarya Szkoły w **Łodzi,** przy ulicy S-go **Andrzeja,** domu **№ 58,** m. 33.

Lekcye wakacyjne w celu przygotowania do egzaminów — rozpoczęte. 2396—3—3

Letnie mieszkanie

Jeszcze tylko dwa duże pokoje do wynajęcia z całkowitem utrzymaniem niedrogo we dworze Woli Grzymkowej, z Łodzi 45 m. tramwajem do Aleksandrowa, zkąd 2 wiorsty szosą. — Tylko dla chrześcijan. Miejscowość zdrowa, las, park, łódka, fortepian. 2428—3—3

Zawiadomienie.

Z dniem 1/14 Lipca r. b. skład wyżymaczek, gramofonów i t. p. znajdujący się na ul. Piotrkowskiej Nr. 15, przeniesiony zostaje na

ul. Nawrot № 14

do sklepu frontowego.

Z powodu tej przeprowadzki wyprzedaje się maszyny do szycia najnowszej konstrukcyi niżej ceny kosztu 2484.5 1

T-wo American.

Obszerny lokal parterowy

przy ulicy pryncypalnej, wśródmieściu zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość w administracyi „Rozwoju". 2484—3—1

LOKOMOBILA

o sile 15 koni, będąca w ruchu, oraz **trociny** zaraz do sprzedania. Dzielna 56. 2452—3—2

Dobrzy **przykręcacze** albo **przykręcaczki** jakoteż **trajberki** znajdą stałą robotę w fabryce Allart, Rousseau & Co. 2454—3—2

Elektrotechnicy

znajdą najtańsze źródło kupna materyałów instalacyjnych w składzie firmy **Bracia Borkowscy**, Piotrkowska 157. Telefon 14 40. 2162—10—5

Lokal

w śródmieściu, składający się z 3 ch pokojów, kuchni i **wielkiej sali,** odpowiedni dla Stowarzyszenia — jest do odnajęcia. Dla prywatnych osób może być odnajęty do 1 października. Wiadomość: Piotrkowska 115, apteka. 2390—3—3

Remiza „BRISTOL"

Właśc. **A. REUMANN** (dawn. Bartosz), wynajmuje eleganckie karety, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Codzienne spacery z dziećmi od 50 rb. miesięcznie. Staranna obsługa! Ulica Piotrkowska № 119, telefonu № 1053 2849r

Dla ludzi pracy

nadzwyczajna oszczędność! Nowość zagraniczna. Materyał skóra-angielska na ubranie nie do zdarcia, 50 kop. łokieć. Piotrkowska 69 m. 55 2470—3—1

Umeblowane pokoje

nowo urządzone, elektr. światło, wanny, może być z całodziennem utrzymaniem, z osobnem wejściem i wszelkimi wygodami po przystępnych cenach poleca **J. Witulski,** Wschodnia 57. 2482-3-1

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

Nasza

Wyprzedaż Sezonowa

rozpoczyna się jutro, w niedzielę, 10-go lipca.

Ceny zniżone do 50%!

Garderoba męska.

Garnitury maryn. z modn. szew.	dawniej 15.50	teraz 10.—
z kamg. szewiotu	„ 25.—	teraz 15.—
z jasn. kamgarnu	„ 26.—	teraz 18.—
Palta letnie z modnego szewiotu	„ 18.50	teraz 12.50
z modnego kamgarnu	„ 22.50	teraz 16.50
Spodnie z szewiotu	„ 3.50 4.50	teraz 2.90
z kamgarnu	„ 7.25	teraz 5.—
Kamizelki z modnego materyału	„ 6.50	teraz 3.—
do prania	„ 4.50	teraz 2.50
Garnit. tennisowe białe do prania oryg. angielskie	„ 18.—	teraz 10.—
Palta nieprzemakalne oryginaln. angielskie		teraz 14.50

Garderoba damska.

Kostyumy płócienne	„ 18.—	teraz 10.—
Palta angielskie z modn. materyału	„ 14.—	teraz 8.50
Kimona damskie z dobrego sukna	„ 15.—	teraz 8.75
Spódniczki damsk. z dobr. sukna	„ 12.— 15.—	teraz 7.50
z szewiotu	„ 3.50 2.50	teraz 1.85
z alpagi	„ 6.50	teraz 4.50
Bluzki batystowe z francusk. batystu	„ 3.50	teraz 2.25
„ „	„ 4.50	teraz 2.90

Garderoba dziecinna.

Garnit. dla chłopczyków z granat. szewiotu	„ 4.75	teraz 2.75
do prania	3.50	teraz 1.90
Sukieneczki dla dziewczynek	„ 4.50 5.50	teraz 2.—

Nadzwyczaj tanio!

Garnit. uczniowskie z dobr. sukna	„ 5,50	teraz 4.30
z ciechanowsk. sukna	„ 8,60	teraz 6.50

2500-1

Sprzedaż maszyn do szycia Singera. Bębenkowa rb 40. Pierścieniowa „35. Życzącym naraty. Uwaga! Specyalny warsztat reparac. Konstantynowska № 7. Jurczyński. 1351—10

FABRYKA

BAMBUSOWO-KOSZYKARSKA Walentego Przybysza

w Łodzi, Widzewska 5, (róg Średniej).

Nagrodzona wieloma medalami.

Specyalność: **Kosze do fabryk.**

Wyrabiam:
Meble bambusowe pluszem kryte,
Meble bambusowe matą kryte,
Bambusowe etażerki,
Bambusowe stoły do kwiatów,
Bambusowe garniturki dziecinne,
Bambusowe parawany,
Bambusowe ekrany,
Kosze do podróży,
Kosze do bielizny,
Kosze do papieru, kosze walizowe,
Kosze do żywych kwiatów,
Kosze do robionych kwiatów,
Meble ogrodowe, mebelki dla lalek,
Koszyczki do bułek,
Kosze wszelkiego gatunku na obstalunek gotowe dla pp. piekarzów.

Fabryka na **Widzewskiej** № 5 przyjmuje wszelkie obstalunki, z dokładnem wykończeniem, po możliwie najniższych cenach. 2236r3

ODCISKI NISZCZY Z KORZENIEM
MOZOLIN 35K.
REINHERZ
WYSTRZEG SIĘ NAŚLAD. SPRZED. WSZĘDZIE
FABR. w PIETRZKOWIE [illegible] 2
1778 —

W Szkole Przygotowawczej Koedukacyjnej J. Zawadzkiej, Piotrkowska № 103. pod kierunkiem artystki-malarki p. **GLANTZ** — odbywają się

Lekcye rysunku dla dzieci

dwa razy tygodniowo — od godz. 4 do 5 po południu. — Zapisy codziennie od godziny 3-ej do 5-ej po południu. 2345—d 31

Ludzie pracy,

którzy pragną mieć ubranie mocne i trwałe, niech nabędą materyał „Nowość angielska" w składzie resztek — po cenach bardzo nizkich **Ulica Piotrkowska № 259, m. 13.** 2446 3 1

ZĘBY **sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k.** na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacye na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92.** 381r

Akuszerka A. Trenkler

Benedykta 10, przyjmuje panie na słabość, udziela porad, niezamożnym usług stwa. Dyskrecya ścisła. 12-r-43

Plac sportowy „Helenów“.

TOWARZYSTWO CYKLISTÓW „UNION“
ODDZIAŁ ŁÓDZKI.

W niedzielę, dnia 10-go lipca 1910 roku, o godzinie 3½ po poł.

Wielkie międzynarodowe 75 kilometr. dystansowe

WYŚCIGI

10, 25 i 40 kilometrów, 5 biegów amatorskich, 2 biegi piechurów.

W dystansowym biegu startują:

Tommy Hall (Anglia), **Piet van Heck** (Holandya) i **Hugo Przyrembel** (Niemcy).

CENY MIEJSC: Passepartout (ważne w środku toru) rb. 2.—; krzesła przy starcie rb. 2.50; Trybuna: I i II rzędy rb. 1.50, III i VI — rb. 1.25; Taras: I rząd rb. 1.35, II — rb. 1.10, III i IV — kop. 85. ——— Wejście 45 kop, dzieci i uczniowie 25 kop.

UWAGA: Posiadacz biletu na plac sportowy otrzymuje wolne wejście do ogrodu Helenowa.

2466 **Komisya Sportowa.**

TARTAK PAROWY

Skład drzewa, heblarnia, fabryka skrzyń i posadzek dębowych

ADOLF WAGNER i S-ka w Łodzi, ulica Rokicińska № 47.—Tel. № 476.

poleca wszelkie materyały budowlane i stolarskie, skrzynie fornirowe i z desek, posadzkę dębową z układaniem i bez. Wykonywa roboty stolarsko-budowlane. 1782

Ceny umiarkowane. Natychmiastowa obsługa. Sumienna dostawa.

Skład win

M. D. OKOJEWA

ulica Dzielna № 11.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że otrzymałem wielki transport win z czystego soku winnego nie falsyfikowanego. Ceny nadzwyczaj umiarkowane: kop. 40, 50, 60, 80, rb. 1.00 i 1.50. Wina węgierskie i francuskie od rb. 1.25 do rb. 3.00. Wódki słodkie, koniaki ruskie i zagraniczne różnych marek. Otrzymałem również wino z gron winnych absolutnie bez alkoholu. Ktoby zechciał wina bez alkoholu, proszony jest o żądanie takiego wina, gdyż na składzie posiadam i wiele gatunków innych win. Kto chce mieć zdrowy żołądek, powinien pić wino № 7 czerwone słodkie, nadzwyczaj przyjemne w smaku, które było stosowane przy kuracyi chorób żołądkowych w lazarecie w ciągu 1909 roku z nadzwyczaj pomyślnemi rezultatami. Dobroć wina tego jest zaświadczoną przez starszego lekarza № 69 i pieczęcią rządową.

Oliwa do lampek i spławki mego wynalazku palą się we wszystkich domach. 1 funt 20 kop., knotki darmo. Oliwę również można nabywać w składach: Konstantynowska 13, Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kątna 52, Długa 93 i Łowicka 9. 328

Dwie pary koni

z zaprzągiem nowym do sprzedania i **dwa wozy.** Zgierska 28, restauracya. 2148—3-1

Dla Panów Rzeźników

obrzynki dębowe do wędzenia z dostawą do domu tanio — w składzie drzewa **Adolfa Wagnera i S-ki, Rokicińska № 47.** Zamówienia przez **telefon № 476.** 1972—10-9

Garnitur salonowy

dwa trema, otomana z lustrem, 2 łóżka z materacami, bieliźniarka z lustrem, toaletka, umywalnia, 2 szafy do ubrania, kredens, stół, 18 krzeseł krytych skórą, biurko, biblioteka, gramofon prawie nowy, lampy, stolik do kart, oraz różne drobiazgi sprzedam za bezcen, ul. Nawrot № 44, m. 3. 2364—10—6

Wojskowy—z powodu wyjazdu z Łodzi, sprzeda **dom,** konia i ekwipaż bardzo **tanio.** Za dom żądam 43,000, Tow. Kred. pozostało 12,400, rocznego dochodu przynosi 5,000, połowę pieniędzy pozostawiam na hipotece. Gubernatorska № 38 2412-10-2

RZĄDCA chrześcijanin, mający pozwolenie policyi, pragnie przyjąć zarząd domem lub prowadzenie książek meldunkowych. — Łaskawe oferty pod „Rządca“ w administracyi „Rozwoju“. 2382-3-3

LEKARZ WETERYNARYI
M. KIEŁKIEWICZ

po studyach zagranicznych, osiadł na stałe w Łodzi, ul. **Solna 7.** Przyjmuje interesantów od 8 rano do 12 w poł. **Udziela porad przy kupnie koni.** 2420-5-1

JAPOŃSKA WODA KOLOŃSKA
T-wa BROKARD & C-o

2785d5

Japońska Woda Kolońska

przygotowana, nowym sposobem ma następujące zalety: MOC, ŚWIEŻOŚĆ AROMATU, TRWAŁOŚĆ I INTENSYWNOŚĆ ZAPACHU.

Japońska Woda Kolońska

jest niezastąpioną do odświeżania skóry (wcieraniem), odkażania powietrza i perfumowania obuslki do nosa.

Duży flakon	Rub. 2.25
Średni flakon	„ 1.25
Mały flakon	Kop. 70

BAŁUCKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 64,

załatwia następujące, ustawą przewidziane, operacye bankowe:

a) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
b) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
c) uskutecznia kupno i sprzedaż papierów publicznych;
d) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosyi i zagranicy;
f) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4% do 6%;
g) asekuruje 5% rosyjskie pożyczki premiowe od amortyzacyi.

Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1564r8

A. O. Teschich i S-ka

Skład węgla

Łódź, Widzewska №. 62.

Telefonu № 240. 2284d6

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju“, Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**